

# Baku-Baku, Sp

Spójrz w nasze oczy czerwone  
Spójrz na me oczy czerwone  
Pytasz jak my możemy tak? Jak my możemy tak...  
Spójrz w nasze oczy czerwone  
Pytasz jak my może tak? bakamy tonę  
Baku Baku skonektowane z Gib Gib Gibonem, Gib Gib Gibonem  
Sprit dał DJ 600V temperatura 600 stopni Celsjusz  
Do tego rap daje, kto wiesz już? szkoda tracków dla leszczów  
Pseudo hip-hop'owych wieszczów, im gadam  
Tych co w taktach się nie mieszczą, szkoda gadać  
Już przeszło dekada gdy w krew nam weszło bujanie się przy bitach  
I słuchanie obcych tekstów  
Niedługo potem sami zaczęliśmy dzielić się treścią  
Polscy producenci od lat bity piesszczą  
Polskie festiwale, after bale, gruppiski też są  
Mikrofonowi ludzie wciąż poddawani testom  
Gibony wciąż lekarstwem przeciwko stresom  
Nawet będąc pod presją nawijam  
Nie przejmuję się całą resztą wcale  
Jak to co dalej? hip hopem wypełnione  
Bloki, lokale, koncertowe sale, nagłośnione fury, sportowe hale  
Parodniowe festiwale na łonie natury  
Nie sądziłem, że nadejdzie dzień  
W którym wszystko to będzie na wyciągnięcie dłoni  
Operacja kryptonim, DJ 600V, Baku Baku Skład  
Zapamiętaj o nich!  
Spójrz na me oczy czerwone  
Pytasz jak my możemy tak? Jak my możemy tak...  
Spójrz w nasze oczy czerwone  
Pytasz jak my może tak? bakamy tonę  
Baku Baku skonektowane z Gib Gib Gibonem, Gib Gib Gibonem  
E, ej, sprawdź to, popatrz w oczy masz też jasność?  
Płonie Baku Baku, nie dam mu zgasnąć  
Na wieszaku plakietek brachu mam dość  
Mogę ci jedną W.I.P. pasnąć  
Masz już ciemność? trzeba coś przedsięwziąć  
5 lat dobry skład, czysta przyjemność  
Właśnie tak robi Dab, czy już wie ktoś?  
Spójrz na me oczy czerwone, zyskasz pewność  
Skondensowane myśli jak mleko  
Bierz to, bo to jest nasz wspólny brzeszczot  
Szych działa jak wytrych na zamek i miasto  
Więc lepiej otwórz się na moje hasło  
Bo to jest próba ale taka w karatach  
Wielkie 5 dla Joki, mego brata, tak się składa  
Latam po latach, Baku Baku strada  
Bez ograniczeń i katastrof  
Spójrz na me oczy czerwone  
Pytasz jak my możemy tak? Jak my możemy tak...  
Spójrz w nasze oczy czerwone  
Pytasz jak my może tak? bakamy tonę  
Baku Baku skonektowane z Gib Gib Gibonem, Gib Gib Gibonem  
Mądrzy ludzie nie żyją w nudzie  
Bo jak człowiek się nudzi  
To w głowie mu się cenna substancja zdziera  
I wtedy człowiek mentalnie umiera  
Ktoś nabiera podejrzeń do samego siebie  
Niekoniecznie jesteś w raju, niekoniecznie w niebie  
To jest czyścić, to jest oczywiste jedno  
Bo nawija do ciebie Wujek Samo Zło  
Nie tak zły jak obrazy, które ludzie w głowach mają  
Kiedy te proste 3 słowa wypowiadają  
Myślisz, że ja chcę tu z kimś się kłócić?  
Nie! ja chciałem hip-hop tobie zanucić

Gibon Skład i Baku Baku już nie projekt nowy  
Ale ciągle aktualny  
Zapomniałeś o nas - popełniłeś błąd fatalny  
Jeśli mówisz o nas klauny  
To pamiętaj, że oprócz tego, że robimy coś śmiesznego  
To także w życiu dla nas jest to najważniejsze  
Rzeczy mniejsze są przez nas zaniedbane  
Nasze mordy roześmiane stwarzają pozory  
Czasem czuję się chory  
To są chwile załamania, które przetrwałem  
Mogłem grać o duszę z diabłem ale nie grałem  
Bo wiedziałem, że jest jeszcze inna droga, inne wyjście  
Wujek Samo Zło zapowiedział swoje przyjście  
Wtedy, kiedy jeszcze o nim nikt nie słyszał  
Jakby nienawiścią dyszał  
Potem mu to przeszło  
I w krew weszło uśmiechanie  
I wesołych kawałków granie  
Przez cały czas nawijanie o tym co jest  
A nie o tym, czego nie ma  
Wujek Samo Zło, siema!  
Spójrz na me oczy czerwone  
Pytasz jak my możemy tak? Jak my możemy tak...  
Spójrz w nasze oczy czerwone  
Pytasz jak my może tak? bakamy tonę  
Baku Baku skonektowane z Gib Gib Gibonem, Gib Gib Gibonem  
Baku Baku - Spójrz w nasze oczy czerwone  
Spójrz na me oczy czerwone  
Pytasz jak my możemy tak? Jak my możemy tak...  
Spójrz w nasze oczy czerwone  
Pytasz jak my może tak? bakamy tonę  
Baku Baku skonektowane z Gib Gib Gibonem, Gib Gib Gibonem  
Spójrz w nasze oczy czerwone  
Pytasz jak my może tak? bakamy tonę  
Baku Baku skonektowane z Gib Gib Gibonem, Gib Gib Gibonem  
Powie ci jak ja to widzę  
Krwawym okiem patrzę znów na ulice  
Idę pewnym krokiem, idę na własnych nogach  
Wiem którądy wiedzie mnie moja droga, mam  
Powie ci, powiem ci jak ja to czuję  
Wiem dokładnie czego dziś potrzebuję  
I wie to ta w CNE, wie WSZ, wie GUT  
Dzięki ci Jah za weed na nasze dusze strute  
Więc powiem ci, powiem ci jak ja to widzę  
Krwawym okiem patrzę znów na ulice  
Idę pewnym krokiem, idę na własnych nogach  
Wiem którądy wiedzie mnie moja droga  
Więc powiem ci, powiem ci jak ja to czuję  
Wiem dokładnie czego dziś potrzebuję  
I wie to ta w CNE, wie WSZ, wie GUT  
Dzięki ci Jah za weed na nasze dusze strute